

plk rez. dr Eugeniusz JENDRASZCZAK  
Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON

## ROZWÓJ WSPÓŁCZESNYCH NARZĘDZI BEZPIECZEŃSTWA

---

### Abstrakt

*The author pays attention to the current problems of development of collective security tools, particularly focusing on the structures of such mechanisms, which form the basis of the European states' security. The article analyzes changes in perception of real threats in order to present current directions of building adequate defence tools and mechanisms. Dynamic and areas in which political, social and economic changes take place, bring new assessments of contemporary threats. When the Cold War ended, the European states based their vision of security on NATO and EU. They had a traditional approach to NATO as the safest and the most reliable political and military structure, which was supposed to become their refuge of safety. The European Union, on the other hand, guaranteed political and economic development of the countries. The author analyzed the changes which took place in this area.*

**Key words** – The European Union, NATO, security tools

Intencją autora jest zweryfikowanie (poddanie analizie) rozwoju koncepcji dotyczących budowy bezpieczeństwa na miarę współczesnych zagrożeń. Na przełomie XX i XXI stulecia dobiegł końca okres zimnej wojny, trwający niemal pół wieku po zakończeniu II wojny światowej. Zmiany, jakie zaszły w tym czasie, można rozpatrywać w aspekcie szerokiego „otwarcia się państw na świat”. Wiąże się to także ze zjawiskiem tzw. globalizacji, która została „wyzwolona” na gruncie dawnego systemu na skutek przekształceń dotychczasowych – politycznych rozwiązań w dziedzinie utrzymywania ładu pokojowego na świecie. Oczywiście, zmiany te nie dokonały się samoistnie. W stopniu współzależnym bowiem miał na nie wpływ postęp technologiczny (np. technologie informatyczne) oraz rozwój ekonomiczno-społeczny państw (zwłaszcza będących pozytywnym przykładem rozwoju społeczno-ekonomicznego w systemie wolnego rynku). Z drugiej strony należy pamiętać, że nie bez znaczenia są także inne czynniki, zwłaszcza te, które są źródłem nowych mechanizmów pojawiających się w sytuacji niepokojów społecznych. Ich przyczyną jest postępujące zacofanie ekonomiczno-społeczne pewnej części państw (np. utrzymujących się z produkcji i handlu narkotykami), które przetrwały w mało efektywnych strukturach społeczno-politycznych. Innym czynni-

kiem jest kultura systemów politycznych (głównie w krajach z dominacją muzułmańską), odwołujących się do supremacji religii nad wartościami struktur ustroju demokratycznego w systemie państwowym. Należy pamiętać, że układ interesów ekonomicznych i gospodarczych w zglobalizowanym świecie zmienia dotychczasowe rozumienie bezpieczeństwa (zwłaszcza bezpieczeństwa ekonomicznego) państwa. Powodem tego może być w określonej sytuacji niekorzystna dyslokacja istotnych elementów ekonomicznych państwa poza jego granicami.

Zagadnienie zapewniania bezpieczeństwa we współczesnym świecie często jest przedmiotem dyskusji. Wywołują ją wydarzenia, które zakłócają poczucie tegoż bezpieczeństwa (np.: wojna w byłej Jugosławii lub interwencje zbrojne w Iraku i Afganistanie). Poza tym miniony okres charakteryzował się użyciem sił zbrojnych do realizacji zadań stabilizujących sytuacje, które groziły eskalacją liczby ofiar oraz rozprzestrzenianiem się zogniskowanych konfliktów poza granice państw, w których wybuchły.

Bezpieczeństwo, które ma wiele definicji<sup>1</sup>, stanowi jeden z podstawowych wymiarów istnienia jednostek oraz całych społeczeństw<sup>2</sup>.

Najczęściej definiuje się je zarówno jako stan (osiągnięte poczucie bezpieczeństwa danego podmiotu), jak i proces (zapewnienie poczucia bezpieczeństwa podmiotu)<sup>3</sup>.

Mówiąc o podmiocie bezpieczeństwa, mamy na myśli interesy własne wszystkich jednostek (poszczególnych osób, grup społecznych, narodów, państw, organizacji itp.), które mają ambicje ich realizacji. Pozwala to na określenie wielu dziedzin bezpieczeństwa, takich jak: ekonomiczne, społeczne, militarne, publiczne, ekologiczne itp. Często mówimy o „bezpieczeństwie fizycznym”, gdy mamy na myśli ochronę i obronę przed celowo zorganizowanymi działaniami niszczącymi, prowadzonymi przez utworzone do tego celu siły i środki. Chodzi w tym przypadku raczej o bezpieczeństwo militarne i bezpieczeństwo cywilne (pozamilitarne). Natomiast w zależności od tego, gdzie są umiejscowione zagrożenia i ryzyko, wyróżniamy bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne<sup>4</sup>. Bezpieczeństwo zewnętrzne jest związane najczęściej z bezpieczeństwem militarnym, bezpieczeństwo wewnętrzne natomiast jest częścią bezpieczeństwa cywilnego (pozamilitarnego).

W dalszym ciągu dominuje historycznie utrwalony sposób postrzegania bezpieczeństwa jako poczucia braku zagrożenia zewnętrznego. Związane jest to oczywiście z posiadaniem właściwie rozbudowanych struktur sił zbrojnych oraz prowa-

---

<sup>1</sup> Przegląd definicji. Zob. np. J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*. ISP PAN, Warszawa 1996; J. Czaputowicz: *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*. WNPWN, CSM, Warszawa 1998; *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. AON, Warszawa 2002.

<sup>2</sup> S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*. „Bezpieczeństwo Narodowe”, Kwartalnik BBN, II-2011/18, Warszawa 2011.

<sup>3</sup> Tamże, s.20.

<sup>4</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Wyd.: Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011., s. 59–72.

dzeniem polityki zagranicznej skoncentrowanej na pozyskiwaniu gwarancji sojuszniczej pomocy w przypadku zagrożenia. Obecnie daje się zauważyć zmiany w tak tradycyjnie postrzeganym bezpieczeństwie. Doktor K. Winkler stoi na stanowisku, że tradycyjne podejście do bezpieczeństwa zewnętrznego miało duże znaczenie w okresie, gdy powiązania międzynarodowe były słabsze niż na początku XXI wieku. Jednocześnie twierdzi, że spektrum współczesnych wyzwań stojących przed państwami jest większe niż w ubiegłym stuleciu<sup>5</sup>. W tym aspekcie pozostaje zgodny z poglądami wielu przedstawicieli nauki zajmujących się bezpieczeństwem. Paradoksalnie bowiem oczekiwane zmiany, które nastąpiły na świecie w przestrzeni stosunków politycznych (głównie koniec zimnej wojny), nie przyczyniły się do zmniejszenia zagrożeń czy wzrostu poczucia bezpieczeństwa. Postęp technologiczny, który objął swym zakresem także kontakty międzyludzkie w ramach rozwijającej się globalizacji, oraz nowi aktorzy na scenie politycznej (organizacje pozarządowe, korporacje transnarodowe itp.) niewątpliwie mieli ogromny udział we wprowadzaniu tych zmian. Jednocześnie, w wyniku przeobrażeń na arenie międzynarodowej, ujawniły się nowe obszary zagrożeń w postaci zorganizowanej przestępczości o różnym charakterze oraz wyspecjalizowanych ośrodków szkolenia bojowego zorganizowanych grup terrorystycznych.

Do annałów historii należy odłożyć tradycyjne postrzeganie bezpieczeństwa zbiorowego przez pryzmat budowy *równowagi sił*. Obserwacja i analiza współczesnych zagrożeń w sferze bezpieczeństwa zbiorowego jednoznacznie wskazuje, że należy je rozpatrywać w większej niż dotychczas liczbie dyscyplin naukowo-badawczych. Wśród tych najważniejszych należy wymienić m.in.: politologię, prawo, socjologię, ekologię i wreszcie – w dziedzinie nauk społecznych – dyscyplinę nauki o bezpieczeństwie oraz dyscyplinę nauki o obronności<sup>6</sup>.

Według S. Kozieja współczesne zagrożenia bezpieczeństwa są skutkiem:

- przemian społecznych;
- procesu globalizacji;
- rozpadu dwubiegunowego systemu bezpieczeństwa;
- osłabienia mechanizmów funkcjonowania państw i organizacji międzynarodowych;
- pogłębiającej się polaryzacji poziomu rozwoju i życia między krajami bogatymi i ubogimi oraz wzrastającej na tym tle frustracji i niezadowolenia społecznego<sup>7</sup>.

W wykładzie wygłoszonym w Akademii Obrony Narodowej prof. A.D. Rotfeld stwierdził, że istota zmian współczesnego środowiska bezpieczeństwa polega na przesuwaniu się punktu ciężkości z zagrożeń klasycznych (inwazja zbrojna), któ-

<sup>5</sup> E. Jendraszcak, D. Kuziel, *Wyzwania dla bezpiecznej Europy XXI wieku*. Wydanie Specjalne „Kwartalnika Bellona”, Warszawa 2011.

<sup>6</sup> A. Lykke Jr., *Toward Understanding of Military Strategy [w:] Military Strategy: Theory and Application*, U.S. Army War College, Carlisle 1989 [za:] U.S. Army War College Guide to National Security and Strategy, red. J.B. Bartholomees, Jr., wyd. 2 popr. i uzupeł., AWC Department of National Security and Strategy, Carlisle 2006, s. 110.

<sup>7</sup> S. Koziej, *Strategiczne problemy bezpieczeństwa globalnego i europejskiego*. Warszawa 2007.

rych znaczenie się zmniejsza, na nietypowe i asymetryczne. Ich źródłem stają się także działania trudnych do zdefiniowania podmiotów pozapaństwowych<sup>8</sup>. Tak więc współczesne bezpieczeństwo cechuje się dużym stopniem niepewności co do identyfikacji właściwego przeciwnika. Intencje tak postrzeganego przeciwnika, tym bardziej jego możliwości, w dużym stopniu są i będą trudne do określenia. Równie trudna będzie w warunkach nowego ładu politycznego trafna ocena zagrożenia bezpieczeństwa dla konkretnych podmiotów, które może wynikać z wydarzeń zachodzących w innych obszarach geopolitycznych. Punktem wyjścia do zmiany podejścia do oceny zagrożeń bezpieczeństwa światowego były niewątpliwie akty terrorystyczne z 11 września 2001 roku. Data ta stanowi dla większości państw, w tym Polski, punkt zwrotny w tworzeniu nowego ładu politycznego po zakończeniu zimnej wojny<sup>9</sup>. Istniejące do tego czasu mechanizmy bezpieczeństwa zbiorowego w wymiarze globalnym opierały się na rozwiązaniach wprowadzanych głównie przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Przejawem tego, w przypadkach zaistniałych sporów i konfliktów zbrojnych w otoczeniu jednego lub wielu państw, były w pierwszym rzędzie działania zmierzające do ich rozwiązania przez specjalnie oddelegowane grupy wytypowanych przez ONZ ekspertów (uznanych autorytetów) w problematycznym obszarze. Inne podejmowane zadania to wysyłanie międzynarodowych oddziałów wojskowych do prowadzenia misji pokojowych („niebieskie hełmy” lub „niebieskie berety”) w rejonach wymagających nadzorowania przestrzegania zobowiązań stron konfliktu do pokojowego ich zakończenia. Wraz ze zmianą bipolarnego porządku bezpieczeństwa mechanizm ten tracił na znaczeniu i był coraz mniej przydatny w sytuacjach nowo powstających konfliktów. Uwidocznilo się to zwłaszcza w konflikcie w byłej Jugosławii (1992), gdzie misja UNPROFOR, prowadzona na mocy rezolucji ONZ, nie była w stanie podjąć swoich zadań. Wówczas to podjęto działania zmierzające do weryfikacji dotychczas stosowanych przez ONZ mechanizmów i zwrócono się o pomoc do innej międzynarodowej struktury, jaką jest sojusz północnoatlantyczny.

W ten oto sposób NATO po raz pierwszy wykorzystało siły militarne do wykonywania zadań poza swoim obszarem terytorialnym. Także na mocy rezolucji ONZ<sup>10</sup> z 1993 roku sojusz po raz pierwszy użył swoich sił do zestrzelenia czterech samolotów serbskich w strefie zakazu lotów nad Bośnią. Od tego momentu datuje się coraz większe zapotrzebowanie na użycie realnych struktur bojowych do rozwiązywania kolejnych konfliktów, które były przedmiotem zainteresowania innych niż ONZ (OBWE, NATO, UE, Unia Afrykańska) organizacji międzynarodowych.

Koncepcje użycia wojsk przez NATO jawiły się jako skuteczniejsze dzięki realnemu wykorzystaniu posiadanych sił oraz struktur i systemów dowodzenia nimi. Pozwoliło to ONZ nieco rozbudować dotychczasowy mechanizm zaangażowania

---

<sup>8</sup> A.D. Rotfeld, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP w nowych warunkach międzynarodowych: nowe wyzwania, nowe zadania*. „Zeszyty Naukowe AON” 2003 nr 4.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> *Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 816 z 31 marca 1993 r.*

wojsk do rozwiązywania sytuacji kryzysowych ze względu na ich dynamikę. W przypadku większości współczesnych kryzysów łatwiej przychodzi ONZ zwrócić się o pomoc do NATO, niż podjąć się samodzielnie tego zadania. Stanowi to sygnał o istotnych słabościach tej organizacji. Gros kryzysów obecnego stulecia dotyczy walki z terroryzmem, problemów humanitarnych, walki o zasoby bogactw naturalnych, niepokoju wewnątrznych w państwach będących na drodze demokratycznego rozwoju czy też zjawisk typowych dla piractwa na morzach.

W tej oto sytuacji sojusz północnoatlantycki jest coraz częściej zmuszony do podejmowania zadań polegających na przeciwdziałaniu powstawaniu lub likwidacji powstałych ognisk zapalnych w rejonach poza obszarem jego odpowiedzialności traktatowej. Charakter nowych wyzwań powoduje niekiedy konieczność gruntownych zmian w celu odpowiedniego dostosowania struktur wojskowych i ich zdolności do działania w nowym środowisku prowadzonych operacji. Potrzeba dokonania tych zmian spoczywa na wszystkich państwach członkowskich, a nieprzewidywalność rozwoju potencjalnych zagrożeń nie ułatwia tego zadania. W strukturach organizacyjnych służb siłowych – zarówno cywilnych, jak i wojskowych – w wielu państwach zauważalne są tendencje do koncentrowania się na rozbudowie sił specjalnych, zdolnych do podejmowania walki z nowym przeciwnikiem. Dowodem tego, na przykład, utworzenie wojsk specjalnych jako nowego rodzaju sił zbrojnych w strukturach SZ RP. Jednocześnie siły zbrojne państw NATO, w związku z zaangażowaniem militarnym w rejonach konfliktów poza terytorium traktatowym, rozwijają struktury i systemy dowodzenia odpowiadające nowym potrzebom wynikającym z udziału w tzw. misjach ekspedycyjnych. W tym samym czasie w państwach NATO jest redukowana liczebność armii i są wprowadzane nowe rozwiązania (w tym m.in. koncepcja *obrony pragmatycznie inteligentnie zorganizowanej* – *Smart Defence*). Mechanizmy te mają zagwarantować sojuszwowi bezpieczeństwo w ramach wywiązywania się ze zobowiązań wynikających z artykułu 5 traktatu waszyngtońskiego, przy zachowaniu rozsądnego wydatkowania funduszy na potrzeby współczesnej obrony. Wojska, podczas operacji i działań bojowych prowadzonych poza obszarem traktatowym, mają do czynienia z przeciwnikiem stosującym taktykę typową dla działań o charakterze partyzanckim. Podmiotem wojny, zwanej asymetryczną, nie musi być konieczne państwo, lecz może to być na przykład zorganizowana grupa (polityczna, wyznaniowa, przestępcza itp.), która ma określone cele. Zagrożenia wynikające z działań asymetrycznych mogą wiązać się z<sup>11</sup>:

- destabilizacją lub obezwładnieniem w wybranym czasie kluczowych elementów infrastruktury cywilnej lub wojskowej przeciwnika;
- osłabieniem poparcia politycznego udzielanego przeciwnikowi przez jego sojuszników;
- ograniczeniem tempa prowadzonych działań;

<sup>11</sup> Por. J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*. Warszawa 2003, s. 41–62; M. Madej, *Globalizacja zagrożeń asymetrycznych*. „Sprawy Międzynarodowe” 2003 nr 1.

- osłabieniem skuteczności wojskowej przeciwnika, zwłaszcza przez utrudnienie użycia sprzętu technicznego przed działaniami bojowymi, jak i w ich trakcie;
- zwiększeniem kosztów politycznych prowadzonej operacji oraz zaangażowania zasobów ludzkich i materiałowych;
- udaremnieniem interoperacyjności w celu utrudnienia prowadzenia działań koalicyjnych;
- uniemożliwieniem przeciwnikowi osiągnięcia przewagi informacyjnej oraz prawidłowej oceny sytuacji.

Rozwój narzędzi bezpieczeństwa obejmował również powstawanie nowych koncepcji współpracy polityczno-wojskowej w strukturach rozszerzającej się Unii Europejskiej. Szczyt NATO w Pradze (21–22 listopada 2002 roku) wskazał na zbieżność dążeń polityków głównych państw UE w sprawie przekształcenia Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO) w Europejską Unię Bezpieczeństwa i Obrony (EUBiO). Koncepcja tych zmian zakładała nawiązanie współpracy przez państwa UE w dziedzinie bezpieczeństwa w postaci<sup>12</sup>:

- a) tworzenia sił międzynarodowych;
- b) rozwoju przemysłu obronnego;
- c) zarządzania zasobami ludzkimi;
- d) rozwoju wspólnych doktryn obronnych;
- e) zwiększania koncentracji i racjonalizacji nakładów finansowych na cele bezpieczeństwa i obrony poprzez większościowe głosowanie;
- f) przyspieszania procesu podejmowania decyzji.

Było to zgodne z oczekiwaniami wielu państw UE, a zwłaszcza tych krajów – co warto podkreślić – które ubiegały się o status pełnoprawnego jej członka. Były też pewne rozbieżności w stanowiskach reprezentantów niektórych państw, np. optyka Francji i Niemiec była skoncentrowana na europejskiej budowie obrony. Wielka Brytania natomiast stała na czele tych państw UE, które były zorientowane na rozwijanie wspólnego bezpieczeństwa wraz ze wzmacnianiem więzi transatlantyckich. Oficjalne wypowiedzi polityków UE świadczą o tym, że postrzegali oni rozwój EPBiO, obok NATO, jako ważny instrument zapewniający Europie wspólne bezpieczeństwo. Podstawą tak rozumianego bezpieczeństwa jest silna więź transatlantycka. Rada Europejska podczas posiedzenia w Brukseli (17–18 czerwca 2004 roku) przyjęła nowe postanowienia w sprawie rozwoju EPBiO. Na mocy dokumentu: *Cele główne 2010 (Headline Goal 2010)* powołano między innymi Europejską Agencję Obrony oraz „komórki planowania”<sup>13</sup>. W konsekwencji rozwój koncepcji bezpieczeństwa UE pozwolił na przyjęcie 22 listopada 2004 roku postanowień dotyczących utworzenia europejskich sił szybkiego reagowania. W swoim założeniu siły te powinny być zdolne do rozpoczęcia operacji w ciągu 10–15 dni oraz prowadzenia jej samodzielnie przez 30 dni, a po odpowiednim

<sup>12</sup> E. Jendraszczak, D. Kuziel, wyd. cyt., s.55.

<sup>13</sup> *Headline Goal 2010*, approved by General Affairs and External Relations Council on 17 May 2004 endorsed by the European Council of 17 and 18 June 2004. [www.europa.eu.int/](http://www.europa.eu.int/).

wzmocnieniu – kontynuowania do 120 dni. Terytorialny zasięg prowadzenia operacji określono na 6 tys. km w promieniu Brukseli<sup>14</sup>. Ustalono wielkość tworzonych sił: 13 grup bojowych, każda licząca około 1500 żołnierzy. Państwa Europy Środkowej, które weszły do UE, poparły decyzję o powołaniu grup bojowych. Wprowadzenie w życie tej decyzji postrzegały jako możliwość realnego zaangażowania się w tworzenie sił operacyjnych UE.

Skuteczność użycia sił w operacjach reagowania kryzysowego w postaci grup bojowych UE (GB UE – ang.: *EU BG – European Union Battlegroup*) jest wypadkową następujących czynników<sup>15</sup>:

- politycznego, który określa charakter misji, liczbę zaangażowanych żołnierzy, zasady i strukturę dowodzenia, sposób finansowania oraz możliwości użycia siły (*ROE – Rools of Engagement*);

- militarnego, który określa zasady działania, obszar odpowiedzialności, wyposażenie wojsk oraz sposób prowadzenia kinetycznych operacji przeciwterrorystycznych;

- możliwości oddziaływania niekinetycznego, które gwarantują powodzenie działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa oraz zdobywanie zaufania miejscowej ludności;

- wyszkolenia i wyposażenia pododdziałów, co stanowi podstawę określenia możliwości i poziomu skutecznego działania w wielonarodowym środowisku;

- logistycznego, który z kolei jest wyznacznikiem zdolności zaopatrywania wojsk, zapewniania opieki medycznej oraz wykonywania wszelkiego rodzaju napraw i remontów.

Różnorodność miejsc prowadzenia operacji oraz zadań wykonywanych przez grupy bojowe UE sprawia, że konieczne jest definiowanie szczegółowych zadań w zależności od zmiennych uwarunkowań. Ponadto, niezwykle starannie należy skomponować właściwą strukturę przygotowania do działań grupy bojowej oraz zapewnić sprawny element dowodzenia nią.

Poza realizacją tych zadań UE włączała się systematycznie w militarne wspieranie inicjatyw ONZ i NATO mających na celu stabilizację sytuacji w rejonach objętych konfliktami na świecie. Początkowo były to zadania o niewielkim znaczeniu w odniesieniu do zaangażowanych sił. Jednakże już na szczycie NATO w Stambule (28 – 29 czerwca 2004 roku) zapadła decyzja o przekazaniu Unii Europejskiej misji sojuszu realizowanej z tytułu mandatu ONZ na terytorium Bośni i Hercegowiny. Na podstawie rozdziału VII *Karty Narodów Zjednoczonych*, na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1575 (22 listopada 2004 roku), określono mandat dla sił EUFOR do udziału w operacji pk. „Althea”. Rada UE podjęła

<sup>14</sup> *European Union Battlegroup Concept*. Brussels, 5 October 2006, s. 9.

<sup>15</sup> E. Jendraszcak, D. Kuziel, wyd. cyt.; ppłk dr D. Majchrzak, *Przygotowanie grup bojowych Unii Europejskiej*, s. 87.

25 listopada decyzję, by tydzień później przystąpić do największej operacji wojskowej w dziejach Unii Europejskiej<sup>16</sup>.

Stanowiło to jednocześnie nowy element w poszukiwaniu narzędzi i mechanizmów budowania bezpieczeństwa, jakim jest realna współpraca militarna struktur organizacyjnych NATO i UE. Co ważne, jej podstawą była rezolucja i mandat ONZ.

Misja ta była w pewnym stopniu poligonem doświadczalnym dla UE, głównie jej struktur organizacyjnych, które zdobywały doświadczenie w realizowaniu tego typu zadań. Nie do przecenienia były także okoliczności, które pozwalały prowadzić tę operację militarną. Opierała się ona w swoim założeniu na wsparciu, jakiego NATO udzielało wojskom EUFOR przez cały okres realizowania zadań. Mechanizm podstaw porozumień UE – NATO, zwany „Berlin plus”, pozwolił na opracowanie dokumentów szczegółowo określających zakres oraz zasady wsparcia operacji UE przez NATO. Dzięki temu wszelkie wysiłki z tym związane podlegały rozliczeniom finansowym między organizacjami. Zebrane doświadczenia pozwoliły UE nie tylko na właściwe zrozumienie kosztów i nakładów, jakie wynikają z misji wojskowej, ale – co, moim zdaniem, jest istotniejsze – na dokładne poznanie istoty problematyki prowadzenia operacji militarnych w środowisku wielonarodowych sił wojskowych.

Poza zaangażowaniem w tworzenie możliwości wojskowego udziału w rozwiązywaniu konfliktów i kryzysów, UE rozwija także mechanizmy politycznego uczestnictwa w tym procesie. Warto wspomnieć w tym miejscu o współpracy regionalnej UE – Rosja. Uzgodnienie jednolitego stanowiska w sprawie współpracy w reagowaniu na konflikty napotkało jednak problemy. Rosja na szczycie Rady Europejskiej w Sewilli nie przyjęła większości propozycji dotyczących współdziałania w reagowaniu na konflikty w otoczeniu wspólnego sąsiedztwa<sup>17</sup>. Nie powiodły się także inicjatywy w sprawie wspólnego rozwiązania konfliktów w Mołdawii i na Kaukazie Południowym. Władze Rosji uzależniały swoją kontrybucję w połączonych działaniach z UE od pełnego udziału w procedurach kierowania operacjami<sup>18</sup>. Wydaje się, że skierowanie pięciu oficerów służb wewnętrznych Rosji do udziału w misji policyjnej UE w Bośni i Hercegowinie (EUPM) było jedynym przypadkiem jej czynnego zaangażowania w ten proces<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> EUFOR Fact Sheet. [www.euforbih.org/](http://www.euforbih.org/).

<sup>17</sup> Spotkanie Rady Europejskiej w Sewilli, 21–21 czerwca 2002 r. Wnioski prezydencji. Źródło URL: <http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/konkluzje/sewilla200206.pdf>. marzec 2011/.

<sup>18</sup> M. Menkiszak, *Rosja wobec Unii Europejskiej: kryzys „strategicznego partnerstwa”*. Prace OSW, Warszawa, styczeń 2006, s. 14–15.

<sup>19</sup> *Draft Council Decision concerning the conclusion of the Agreement between the European Union and the Russian Federation on the participation of this State to the European Union Police Mission (EUPM) in Bosnia and Herzegovina*. Brussels, 16 July 2003.



Należy jednak oczekiwać postępu w stosunkach UE – Rosja jeszcze przed szczytem w Soczi w myśl zapowiedzi przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuy<sup>20</sup>.

Można przy tym dodać, że także projekt podjętej na szczycie majowym NATO w Rzymie w 2002 roku inicjatywy w postaci płaszczyzny ścisłej współpracy w przeciwdziałaniu sytuacjom kryzysowym i rozwiązywaniu konfliktów nie zaznaczył się niczym szczególnym. Na ubiegłorocznym posiedzeniu Rady NATO – Rosja w Brukseli (2013) nie osiągnięto porozumienia w sprawie obrony przeciwrakietowej. Jedyne zostało uruchomiony mechanizm regularnych kontaktów w kwestii bezpieczeństwa na szczeblu ministerstw obrony narodowej między USA a Rosją. Kontakty te mają służyć, jak określono, „praktycznej współpracy” między obu stronami. Mimo to wielu ekspertów dostrzega w tym mechanizmie wiele niewykorzystanego potencjału, co daje nadzieję na większe sukcesy w przyszłości. Należy ocenić, że tegoroczne styczniowe spotkanie w Brukseli z udziałem ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa i sekretarza generalnego NATO Andersa Fogh Rasmussena było wyrazem woli dalszej współpracy<sup>21</sup>. Efektem tego spotkania była dyskusja na temat podejmowania wspólnych wysiłków w walce z terroryzmem, piractwem i przemytem narkotyków oraz współdziałania w kwestii Afganistanu. Poruszano także tematy, co do których nie osiągnięto na razie porozumienia, w tym budowy amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej.

## Zakończenie

Spojrzenie na współcześnie pojmowane bezpieczeństwo wymaga analizy zachodzących zmian i ich skutków, które kładą nacisk na inne niż dotychczas elementy ogólnej definicji bezpieczeństwa. Wśród uwarunkowań wpływających na kształt współczesnego bezpieczeństwa należy wymienić następujące:

1. Większość demokratycznych państw (w tym Polska) dokonuje przewartościowania w postrzeganiu bezpieczeństwa, kładąc większy nacisk na zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego kosztem, jak było dotychczas, bezpieczeństwa zewnętrznego<sup>22</sup>.

2. Obecnie bezpieczeństwo zewnętrzne jest postrzegane przez wiele państw jako aktywne zaangażowanie się w struktury i mechanizmy międzynarodowe (ONZ, NATO, UE, OBWE itp.), które mają je zagwarantować. Państwa stoją na gruncie niedopuszczenia do rozwinięcia się sytuacji konfliktowych w pobliżu ich granic.

---

<sup>20</sup> „Głos Rosji”, 29 stycznia 2014. *UE i Rosja powinny osiągnąć postęp w stosunkach przed szczytem w Soczi*. Źródło: <http://pl.delfi.it/aktualia/swiat/ue-rosja/>.

<sup>21</sup> „Głos Rosji”, 28 stycznia 2014. *NATO i Rosja opowiadają się za partnerstwem strategicznym*. Źródło: <http://pl.delfi.it/aktualia/swiat/nato-i-rosja/>.

<sup>22</sup> Podobnie jak w publikacji: Z. Nowakowski, H. Szafran, R. Szafran, *Bezpieczeństwo w XXI wieku*, Rzeszów 2009, s. 181–186.

3. Istotna rola w kształtowaniu współczesnego bezpieczeństwa przypada Rosji. W tym względzie NATO i UE będą w miarę możliwości utrzymywały mechanizmy utrzymywania dobrych relacji z Federacją Rosyjską. Jako spadkobierca dawnego ZSRR (dzięki dobrej znajomości problematyki regionu Azji) oraz główny dostawca surowców energetycznych dla Europy jest ważnym aktorem w rozwiązywaniu potencjalnych kryzysów.

4. NATO i UE będą rozwijać systemy dowodzenia oraz siły reagowania opierające się na najnowocześniejszych rozwiązaniach. Siły reagowania powinny być w krótkim czasie zdolne do działania samodzielnie lub we współdziałaniu z siłami sojuszniczymi w odległych rejonach dyslokacji.

5. NATO będzie opierać gwarancje wspólnej obrony (artykuł 5 traktatu) na rozwijaniu komplementarnego systemu obronnych sił sojuszniczych w ramach rozwiązań tzw. koncepcji „obrony inteligentnej” (*Smart Defence*), z jednoczesnym redukowaniem sił i struktur dowodzenia.

6. Podstawą operacji prowadzonych siłami NATO i UE będą mechanizmy instytucji prawa międzynarodowego (ONZ wiodącą organizacją).

7. W większości państw (również w Polsce) w celu zwiększenia bezpieczeństwa wewnętrznego będą rozwijane elementy struktur siłowych – systemy policyjne. W siłach wojskowych nastąpi redukcja ich struktur i przeorientowanie na rozwój i utrzymanie elementów niezbędnych do wykonywania zadań obrony w ramach artykułu 5 traktatu waszyngtońskiego, czyli wojsk specjalnych i jednostek o charakterze ekspedycyjnym – według uzgodnionych wymagań UE i NATO.